



Paulina Wyszyńska-Ślufińska\*

Uniwersytet Gdański

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZARZĄDCY DROGI W ZWIĄZKU Z ZACHOWANIEM ZWIERZĄT DZIKICH<sup>1</sup>

### I. Zakres zastosowania ogólnych podstaw odpowiedzialności

Zwierzęta wolno żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe i tym samym powinny mieć zapewnione warunki rozwoju oraz swobodnego bytu<sup>2</sup>. W kategorię tych zwierząt wpisują się zwierzęta nieudomowione, żyjące w warunkach niezależnych od człowieka<sup>3</sup>. W polskim systemie prawnym brak jest kompleksowej, oddzielnej regulacji dotyczącej sytuacji prawnej zwierząt dzikich oraz związanej z nią kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej. Tym samym w razie wyrządzenia szkody pozostającej w związku z zachowaniem zwierzyny dzikiej jest konieczne ustalenie podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody oraz reżimu odpowiedzialności tego podmiotu, wpisującej się w kanon: bądź 1) odpowiedzialności deliktowej, przewidzianej w kodeksie cywilnym (w szczególności na podstawie art. 415 lub 417 k.c.)<sup>4</sup> bądź też 2) na podstawie norm o charakterze *lex specialis*, wskazanych w ustawie prawo łowieckie (wyznaczonej przez art. 46–50)<sup>5</sup> oraz ustawie o ochronie przyrody (art. 126)<sup>6</sup>.

\* paulinaslufinska@prawo.ug.edu.pl

<sup>1</sup> Artykuł stanowi wynik etapu prac nad projektem będącym przedmiotem umowy pt. „Wpływ czasu i warunków eksploatacyjnych na trwałość i funkcjonalność elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego” finansowanego ze środków NCBiR i GDDKiA w ramach programu Rozwój Innowacji Drogowych.

<sup>2</sup> Zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 856, ze zm.).

<sup>3</sup> Definicja zawarta w art. 4 ustawy o ochronie zwierząt.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 459, ze zm.) [dalej: kc.].

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1295, ze zm.).

<sup>6</sup> W orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym art. 431 k.c. nie ma zastosowania do zwierząt żyjących w stanie wolnym. Por. Wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 431/00/, OSNC 2002/4/53, LEX nr 49479; wyrok SN z dnia 3 grudnia 2008 r., V CSK 310/08, niepubl.; wyrok SA w Krakowie z dnia 8 lipca 2015r., I ACa 542/15, LEX nr 1950453; wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 marca 2014 r., I Aca 886/13, LEX nr 1459069.

Zawężając poniższe rozważania do odpowiedzialności zarządcy drogi za szkody wyrządzone przy udziale zwierząt dzikich, podlegającej regulacji kodeksowej, istotne jest ustalenie, czy dane uchybienie w sferze nałożonych na zarządcę drogi obowiązków, wynikających z ustawy o drogach publicznych i doprecyzowanych w aktach wykonawczych do tej ustawy, stanowi wykonywanie władzy publicznej kształtującej sytuację prawną jednostki i mieści się w ramach tak pojmowanego imperium<sup>7</sup>, czy też jednak jest to wyraz *dominium*, rozumianego jako działalność o charakterze niewładczym, mającej na celu sprawowanie funkcji gospodarczo-organizacyjnej. Dokonanie procesu dyferencjacji w powyższym zakresie jest istotne z uwagi na różniące się przesłanki materialnoprawne odpowiedzialności, ukonstytuowane w art. 415 k.c. oraz w art. 417 k.c. Obie podstawy prawne są od siebie niezależne, co prowadzi do wniosku, że nie mogą pozostawać w zbiegu.

## II. Zaniechanie zarządcy drogi w postaci braku umieszczenia znaku A-18b „zwierzęta dzikie” – *imperium* czy *dominium*?

Z analizy stanów faktycznych przedstawionych w rozstrzygnięciach sądów powszechnych wynika, że najczęstszą przyczyną pozywania zarządcy drogi, jako podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody, jest zaniechanie usadowienia znaku drogowego A-18b, tj. „zwierzęta dzikie”, w miejscu, w którym jego ulokowanie byłoby zasadne. Jako następstwo niedopełnienia ciężącego na zarządcy obowiązku poszkodowani najczęściej wskazywali brak zachowania ostrożności prowadzącego pojazd mechaniczny, a w konsekwencji zderzenie się ze zwierzęciem wolno żyjącym i wyrządzenie szkody. Już w latach 70. Sąd Najwyższy uznał, iż Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności w przypadku zderzenia zwierzyny z pojazdem, o ile do zdarzenia nie doszło na obszarze uzasadniającym ustawienie ostrzegającego znaku drogowego<sup>8</sup>. *A contrario*, odpowiedzialność Skarbu Państwa – jego jednostki organizacyjnej będącej zarządcą drogi, uaktywnia się dopiero w przypadku zajścia szkody na obszarach cechujących się występowaniem zwierząt w stanie wolnym, przy czym warunkiem *sine qua non* jest wykazanie związku przyczynowego.

Obowiązek umieszczenia znaku drogowego wynika z rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczenia na drodze<sup>9</sup>. Konkretyzację obowiązków ustano-

<sup>7</sup> Szerzej na temat pojęcia „wykonywanie władzy publicznej” zob. E. Bagińska [w:] *System Prawa Administracyjnego*, t. 12: *Odpowiedzialność odszkodowawcza w administracji*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2016, s. 282 i nn.

<sup>8</sup> Wyrok SN z dnia 19 kwietnia 1974 r., II CR 157/74, LEX nr 4906.

<sup>9</sup> Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (tekst jedn.: Dz. U. Nr 220, poz. 2181).

wienia znaku A-18b zawiera załącznik numer 1 rozporządzenia, zgodnie z którym: „Znaki ostrzegawcze stosuje się nie tylko w miejscach, gdzie występuje niebezpieczeństwo stale, np. zakręt, zwężenie jezdni, stromy zjazd, ale również tam, gdzie występuje ono okresowo zależnie od okoliczności, pory dnia, roku itp. (przed skrzyżowaniami lub miejscami pojawiania się dzieci albo zwierząt na drodze)”. Ponadto znak A-18b stosuje się w miejscach, w których następują migracje zwierząt dzikich. Ustalenie takiego miejsca jest możliwe na podstawie informacji służby leśnej o szlakach wędrówek dzikich zwierząt. Reasumując – znak ten nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności kierującego pojazdem mechanicznym, a obowiązek umieszczenia znaku spoczywa na zarządcy drogi. Niemniej jednak należy rozważyć, czy nieumieszczenie znaku ostrzegającego o dzikich zwierzętach stanowi zaniechanie władzy publicznej w rozumieniu artykułu 417 k.c. Zgodnie z normą prawną wynikającą z omawianego przepisu przesłankami warunkującymi odpowiedzialność są: 1) niezgodność z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej (tj. bezprawność), 2) szkoda oraz 3) normalny związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem a szkodą<sup>10</sup>.

W wyroku z dnia 28 stycznia 2005 r.<sup>11</sup> Sąd Najwyższy uznał, iż w przypadku wyrządzenia szkody wskutek zderzenia z sarną Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność na zasadach ogólnych, tj. na podstawie artykułu 417 k.c., z zaznaczeniem, iż ocena prawna powinna nastąpić z uwzględnieniem wykładni tego artykułu dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2002 r.<sup>12</sup> W analizowanym przez Sąd Najwyższy stanie faktycznym zastosowanie miał przepis art. 417 w brzmieniu przed zmianą dokonaną w 2004 r.<sup>13</sup> Podkreślenia wymaga, iż dawny artykuł 417 k.c., przy uwzględnieniu wykładni Trybunału, miał zastosowanie do szkód wyrządzonych przez funkcjonariusza publicznego w ramach uprawnień władczych organu władzy publicznej lub przy wykonywaniu powierzonych mu czynności gospodarczych. Jednakże w razie wykonywania aktów władczych przesłanką odpowiedzialności była bezprawność zachowania funkcjonariusza, zaś w sferze gospodarczej konieczne było wykazanie winy<sup>14</sup>. Powyższe zostało potwierdzone w wyroku z dnia 20 marca 2009 r., w którym to stan faktyczny również miał miejsce przed zmianą treści art. 417 k.c., a dotyczył wyrządzenia szkody w związku ze zderzeniem pojazdu z sarną<sup>15</sup>. Wskazać należy, iż w przywołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy nie rozpatrywał, czy zaniechanie po stronie zarządcy drogi stanowiło akt o charak-

<sup>10</sup> Z. Banaszczyk, *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej* [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo Zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 797.

<sup>11</sup> Wyrok SN z dnia 28 stycznia 2005 r., II CK 363/04, LEX nr 301777.

<sup>12</sup> Wyroku TK z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/2000 (Dz U. z 2001 r. Nr 145, poz. 1638).

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692, ze zm.).

<sup>14</sup> Z. Banaszczyk *Odpowiedzialność za szkodę...*, s. 791.

<sup>15</sup> Wyrok SN z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 602/08, LEX nr 677751.

terze władczym. Na kanwie rozpatrywanych spraw zastosowanie miał dawny art. 417, ale rozumiany w kontekście art. 77 Konstytucji (gdzie w konsekwencji następował dualizm w zakresie przesłanek opartych na winie lub bezprawności). W obecnym stanie prawnym uznaje się, iż zakres przedmiotowy artykułu 417 k.c. dotyczy jedynie obowiązków mieszczących się w ramach wykonywania władzy publicznej, a więc *imperium*<sup>16</sup>.

Badając praktykę orzecniczą, należy wskazać, iż sądy powszechne w sprawach, w których nastąpiło zderzenie pojazdu mechanicznego ze zwierzyną dziką po zmianie artykułu 417 k.c., jako podstawę odpowiedzialności wskazują przywołany przepis, często powołując się jedynie na przytoczone orzeczenie Sądu Najwyższego z 2005 r. bez precyzyjnego uzasadnienie, dłaczego zaniechanie po stronie zarządcy w postaci nieustanowienia znaku A-18b mieści się w ramach *imperium*<sup>17</sup>. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wskazał, że obowiązek umieszczenia znaku A-18b istnieje wówczas, gdy w danym miejscu zwierzęta, żyjące w stanie wolnym, często przekraczają drogę oraz że to na zarządcy spoczywa obowiązek aktywnego badania stanu zagrożenia na drodze poprzez aktualizację informacji w powyższym zakresie. W konsekwencji zaś nieustanowienie stosownego znaku ostrzegawczego na drodze stanowi zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej i tym samym konstruuje odpowiedzialność na podstawie art. 417 k.c.<sup>18</sup> Sądy często wskazują, iż zaniechanie wykonania powyższego obowiązku może skutkować odpowiedzialnością zarządcy drogi, przy czym zdarzenie wywołujące szkodę musi z tym zaniechaniem pozostawać w związku przyczynowym. W przypadku zaś, gdy znak powinien zostać usadowiony, a w wyniku zaniedbań zarządcy do tego nie doszło, przesłanka bezprawności zostaje spełniona<sup>19</sup>. W razie braku okoliczności uzasadniających ulokowanie znaku zarządca odpowiedzialności nie ponosi<sup>20</sup>.

Mając na uwadze uzasadnienie rozstrzygnięć, nasuwa się wniosek, zgodnie z którym sądy uznają, iż obowiązek umieszczenia znaku A-18b, wynikający nie tylko z ustawy o drogach publicznych, lecz również z rozporządzenia Ministra Infrastruktury, stanowi wykonywanie władzy publicznej i mieści się w ramach *imperium*. Prowadzi to do liberalnej wykładni pojęcia *imperium*, przy czym za obroną tezy, zgodnie z którą zaniechanie zarządcy drogi stanowi wykonywanie władzy publicznej, przemawiać może stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone

<sup>16</sup> J. Kremis, *Artykuł 417 [w:] Kodeks Cywilny, Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2013, s. 729.

<sup>17</sup> Por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 10 stycznia 2013 r., I ACa 717/12, LEX nr 1267188; wyrok SO w Łodzi z dnia 6 października 2016 r., III Ca 1172/16, LEX nr 2151806; wyrok SO w Gliwicach z dnia 27 sierpnia 2014 r., III Ca 422/14, LEX nr 1857006; zob. również M. Matusiak-Frączczak, *Odszkodowanie za szkodę powstałą w wyniku wypadku drogowego z udziałem zwierzyny łownej*, „Palestra” 2010, nr 9–10, s. 46.

<sup>18</sup> Wyrok SA w Białymstoku z dnia 10 stycznia 2013 r., I ACa 717/12, LEX nr 1267188.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Wyrok SA w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2012 r., I ACa 242/12, OSAB 2012/2-3/3-, LEX nr 1235629.

w wyroku z dnia 16 lutego 2017 r.<sup>21</sup>, zgodnie z którym odpowiedzialność Skarbu Państwa jest usprawiedliwiona w przypadku, gdy działanie lub zaniechanie nastąpiło w wyniku naruszenia nakazu lub zakazu wynikającego z normy prawnej (w przypadku szkód wyrządzonych z udziałem zwierząt wolno żyjących, takim źródłem obowiązku byłoby właśnie wspomniane powyżej rozporządzenie, a *ratio legis* ustawodawcy przejawiałoby się w celu zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa na drodze).

Badanie rozstrzygnięć judykatury wskazuje na brak jednolitego stanowiska w zakresie ustalenia podstawy prawnej odpowiedzialności zarządcy. Część sądów stoi na stanowisku, iż warunkiem *sine qua non* obowiązku naprawienia szkody, ciężącym na zarządcy, jest wina w danym działaniu lub zaniechaniu. Z uwagi na ciężar dowodowy udowodnienie winy w zaniechaniu zarządcy oraz związku przyczynowego ze szkodą jest procesem trudnym do zrealizowania<sup>22</sup>. Tym samym uznanie, że wyrządzenie szkody poprzez zaniechanie usadowienia wymaganego znaku stanowi wykonywanie władzy publicznej, stawia poszkodowanego w korzystniejszej sytuacji, gdyż wystarczy, iż wykaże bezprawność działania zarządcy drogi. Za poglądem, zgodnie z którym zaniechanie w powyższym zakresie nie stanowi wykonywania władzy publicznej, przemawia uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2005 r.<sup>23</sup> Sąd Najwyższy wskazał, iż utrzymanie drogi w stanie bezpiecznym dla jej użytkowników, nie stanowi wykonywania władzy publicznej z uwagi na brak elementu władczego. W takim przypadku zarządca drogi może ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie artykułu 415 k.c., jeśli zostanie wykazana wina w jego działaniu lub zaniechaniu będącym źródłem szkody. Mając na uwadze treść powyższego wyroku oraz przytoczonego powyżej stanowiska judykatury, opowiadającej się za wpisaniem odpowiedzialności zarządcy w kanon artykułu 417 k.c., jest widoczna nieścisłość pomiędzy uznaniem, że w razie braku znaku ostrzegawczego A-18b zarządca drogi działa w sferze *imperium*, w pozostałych przypadkach zaś związanych z utrzymywaniem drogi w należytych stanie działa jedynie w sferze *dominium* i tym samym nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 417 k.c. Powyższe wskazuje, iż zakwalifikowanie zaniechania zarządcy drogi jest problematyczne, a granica pomiędzy *imperium* a *dominium* w zakresie szkód wyrządzonych z udziałem zwierząt dzikich jest płynna i nieostra, co może powodować problem przy ustalaniu podstawy prawnej odpowiedzialnością zarządcy. Odpowiedzialność zarządcy może się również aktualizować w przypadku wyrządzenia szkody z udziałem zwierząt na autostradzie, np. w sytuacji, w której z uwagi na brak migracji zwierząt i ich częstego występowania na danym obszarze nie

<sup>21</sup> Wyrok SN z dnia 16 lutego 2017 r., III CSK 41/16, nr LEX 2210411.

<sup>22</sup> Por. Wyrok SO w Kielcach z dnia 11 grudnia 2014 r., II Ca 1263/14, LEX nr 18506731; wyrok SO w Płocku z dnia 30 czerwca 2016 r., IV Ca 163/16, LEX nr 2074396; wyrok SO w Toruniu z dnia 23 lipca 2014 r., VIII Ca 268/14, LEX nr 1893979.

<sup>23</sup> Wyrok SN z dnia 10 czerwca 2005 r., II CK 719/04, LEX nr 180859.

ulokowano znaku „uwaga dzikie zwierzęta”, a znana byłaby informacja o występowaniu zwierzyny łownej objętej całoroczną ochroną. W takim wypadku, gdy mowa jest o występowaniu grubej zwierzyny, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 16 stycznia 2002 r. w sprawie przepisów techniczno-budowlanych dotyczących autostrad płatnych<sup>24</sup>, wysokość ogrodzenia powinna wynosić 2 m. Jeśli wysokość ogrodzenia wyniosłaby 1,5 m, a pomiędzy naruszeniem obowiązku zarządcy autostrady a szkodą istniałby związek przyczynowy, zarządca mógłby ponieść odpowiedzialność deliktową. Zapewnienie odpowiedniego ogrodzenia, jak i ustawienie znaku A-18b, są nie tylko obowiązkami ustawowymi, lecz również wynikającymi z rozporządzenia, co przy przyjęciu wykładni, że czynności te nie są natury władczej, może powodować trudności przy wykazaniu przesłanek egzoneracyjnych zarządcy (tj. winy, jeśli odpowiedzialność byłaby oparta na podstawie art. 415 k.c.).

Na marginesie należy dodać, że w razie uznania, iż działanie lub zaniechanie zarządcy drogi nie stanowi wykonywania władzy publicznej, to w przypadku szkody na osobie, powstałej wskutek zderzenia pojazdu ze zwierzyną wolno żyjącą na terenie niepodlegającym oznakowaniu znakiem ostrzegawczym A-18b, zastosowania nie powinien mieć artykuł 417<sup>2</sup> k.c., opierający odpowiedzialność na zasadzie słuszności. Za chybiony należy uznać wniosek, że ewentualnego wykonywania władzy publicznej należałoby upatrywać w ochronie gatunkowej zwierząt. Działanie takie, pomimo doniosłości społecznej, nie pozostaje w związku funkcjonalnym z wyrządzoną szkodą<sup>25</sup>.

### III. Odpowiedzialność zarządcy drogi a problem związku przyczynowego

Zarówno gdy w rozpatrywanych przez sądy stanach faktycznych za podstawę odpowiedzialności wskazywano artykuł 415 k.c., jak i art. 417 k.c., pojawił się problem związku przyczynowego. Z uwagi na przedmiot niniejszego artykułu zasadne wydaje się przywołanie kilku orzeczeń, w których uznano, że pomimo zaniechania oznakowania drogi, zarządca nie ponosił odpowiedzialności ze względu na brak związku kauzalnego pomiędzy szkodą a zdarzeniem powodującym szkodę. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim<sup>26</sup> wskazał, że „nie można uzależniać uniknięcia kolizyjnego zetknięcia pojazdu z sarną od ustawienia znaku «A-18b» czy od ograniczenia prędkości”. W rozpatrywanym stanie faktycznym kierowca nie miał możliwości podjęcia manewru ominięcia zwierzęcia, a w konsekwencji uniknięcia szkody. Ustalono, że wypadek miał charakter losowy i nawet gdyby kierowca zachował minimalną prędkość, szkoda i tak zostałaby wyrządzona. Z uwagi na brak związku przyczynowego zarządcę

<sup>24</sup> Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 16 stycznia 2002 r. w sprawie przepisów techniczno-budowlanych dotyczących autostrad płatnych (Dz. U. Nr 12, poz. 116).

<sup>25</sup> J. Parchomiuk [w:] *System Prawa Administracyjnego*, t. 12..., s. 225. Odmienne zob. M. Matusiak-Frąćczak, *Odszkodowanie za szkodę...*, s. 48.

<sup>26</sup> Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 18 lipca 2013 r., II Ca 436/13, LEX nr 1852798.



uwolniono od odpowiedzialności. Podobne stanowisko zajął Sąd Okręgowy we Wrocławiu, powołując się w uzasadnieniu na opinię biegłego, zgodnie z którą pomimo zachowania dopuszczalnej prędkości 90 km/h prowadzący pojazd również nie uniknąłby zdarzeniem ze zwierzęciem, tym samym brak działania zarządcy w postaci usadowienia znaku ostrzegawczego nie pozostawał w związku kausalnym ze szkodą w rozumieniu artykułu 361 k.c.<sup>27</sup> Mimo że w przywołanych orzeczeniach sądy wskazały na brak związku przyczynowego, nie oznacza to, że związek taki nigdy nie występuje w przypadku wypadku komunikacyjnego. Tym samym każdy przypadek musi zostać poprzedzony szczególną analizą i rozpatrywany *in casu*.

#### **IV. Odpowiedzialność na podstawie ustawy prawo łowieckie oraz ustawy o ochronie przyrody**

Ustawa prawo łowieckie oraz ustawa o ochronie przyrody stanowią szczególny reżim odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy udziale zwierząt dzikich. Z uwagi na kryteria przedmiotowo-podmiotowe, na podstawie ustawy prawo łowieckie, za szkody wyrządzone w uprawach i płodach rolnych wyrządzone przez dziki, łosie, jelenie, danielle oraz sarny, a także przy wykonywaniu polowania odpowiedzialność ponoszą dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, w przypadku zaś szkód wyrządzonych przez zwierzęta łowne objęte całoroczną ochroną odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa (art. 46 w zw. z art. 50 ustawy – Prawo łowieckie).

Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy polowaniu należy rozumieć jako odpowiedzialność za szkody pozostające w związku funkcjonalnym z aktem polowania (np. szkody wyrządzone przez spłoszone zwierzę). Odpowiedzialność zarządcy oraz dzierżawcy oparta jest na zasadzie ryzyka, a sama przesłanka wyrządzenia szkody przy polowaniu jest wystarczająca do pociągnięcia ww. podmiotów do odpowiedzialności. Wskazuje się, że odpowiedzialność ta ma charakter absolutny, brak jest w tym przypadku przesłanek egzoneracyjnych<sup>28</sup>.

Kwestią sporną jest, czy odpowiedzialność zarządców oraz dzierżawców dotyczy zarówno szkód na mieniu, jak i osobie. Niemniej jednak, skoro ustawodawca w art. 46 ust. 1 pkt 2 prawa łowieckiego nie ograniczył zakresu przedmiotowego do szkód na mieniu, to wniosek, że szkody na osobie są z tego zakresu wyłączone, może budzić wątpliwości<sup>29</sup>.

Podkreślenia wymaga, że odpowiedzialność zarządców oraz dzierżawców nie dotyczy szkód wyrządzonych przez zwierzęta objęte całoroczną ochroną, do ta-

<sup>27</sup> Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 25 kwietnia 2013 r., I C 1026/11, LEX nr 1847917; por. wyrok SO w Łodzi z dnia 6 października 2016 r., III Ca 1172/16, LEX nr 2151806; wyrok SO w Gliwicach z dnia 27 sierpnia 2014 r., III Ca 422/14, LEX nr 1857006.

<sup>28</sup> A. Pązik, M. Słomski, *Prawo łowieckie. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 295–298.

<sup>29</sup> Tamże, s. 296; por. uchwałę SN z dnia 7 grudnia 2007 r., III CZP 120/07, OSNC 2008/12/136, LEX nr 322097.

kich zwierząt należą łosie<sup>30</sup>. Taką odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa (art. 50 prawa łowieckiego).

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy zastanowić się nad relacją dochodzenia naprawienia szkody na podstawie ww. przepisów, wskazanych w ustawie prawo łowieckie, a zasadami ogólnymi wskazanymi w kodeksie cywilnym. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2007 r.<sup>31</sup> Skarb Państwa odpowiada jedynie za szkody wskazane w art. 46 ust 1 pkt 1. W rozważanym przez Sąd Najwyższy stanie faktycznym, powodowie ulegli wypadkowi, polegającemu na zderzeniu pojazdu mechanicznego z łosiem. Zdarzenie nastąpiło na odcinku drogi stanowiącym granice obwodów łowieckich, dzierzawionych przez koło łowieckie. Na drodze nie był umieszczony znak: „dzikie zwierzęta” ze względu na brak szlaków wędrownych zwierząt na tym terenie. Sąd I instancji, jako podstawę Skarbu Państwa wskazał art. 50 ustawy prawo łowieckie. Sąd Najwyższy uznał jednak, iż z uwagi na zakres przedmiotowy szkody odpowiedzialność Skarbu Państwa w tym przypadku powinna być rozpatrywana w ramach cywilnej odpowiedzialności deliktowej, uregulowanej w kodeksie cywilnym, nie zaś w ramach ustawy prawo łowieckie<sup>32</sup>. Z kolei w artykule 126 ustawy prawo o ochronie przyrody ustawodawca wprost wskazuje kategorie zwierząt i szkód przez nie wyrządzonych, za które Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność. W wyroku z dnia 21 lipca 2014 r.<sup>33</sup> Trybunał Konstytucyjny uznał, że zróżnicowanie w zakresie przedmiotowym szkód wyrządzonych przez zwierzęta wskazane w art. 126 ustawy stanowi pozbawienie innych podmiotów (niewymienionych w dyspozycji normy prawnej wynikającej z art. 126) realizacji ich uprawnień w zakresie dochodzenia odszkodowania, a tym samym może mieć negatywny wpływ na realizację ochrony gatunkowej. Dyferencjacja w zakresie mienia, w którym została wyrządzona szkoda, przez zwierzęta podlegające ochronie, narusza więc normy konstytucji w kontekście równości wobec prawa. Trybunał uznał, iż Skarb Państwa ma obowiązek respektowania innych praw majątkowych naruszonych wskutek zdarzeń z udziałem zwierząt dzikich.

Analiza treści wspomnianego wyroku przemawia za uznaniem, że w przypadku wyrządzenia szkód przez zwierzęta dzikie Skarb Państwa poniesie odpowiedzialność również za szkody wyrządzone w mieniu innym niż w szczególności wskazanym w zakwestionowanym przepisie. Słusznym wydaje się być pogląd wyłączający z zakresu przedmiotowego szkody na osobie spowodowanej przez zwierzęta dzikie<sup>34</sup>. Niemniej jednak możliwość dochodzenia naprawienia szkody w mieniu w razie zderzenia na drodze pojazdu mechanicznego ze zwie-

<sup>30</sup> Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne (Dz. U. Nr 48, poz. 459).

<sup>31</sup> Uchwała SN z dnia 7 grudnia 2007 r., III CZP 120/07, OSNC 2008/12/136, LEX nr 322097.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Wyrok TK z dnia 21 lipca 2014 r., K 36/13, OTK-A 2014/7/75.

<sup>34</sup> J. Parchomiuk [w:] *System Prawa Administracyjnego*, t. 12..., s. 255.



ryzną, określoną art. 126 prawa o ochronie przyrody, jest warta dalszej dyskusji. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny: „w razie krzyżowania się przepisów kodeksu cywilnego, z przepisami ustaw szczególnych, te ostatnie nie wyłączają generalnie odpowiedzialności przepisach kodeksu cywilnego”<sup>35</sup>.

## V. Odpowiedzialność ubezpieczycieli w ubezpieczeniach komunikacyjnych związana z uszkodzeniem przez zwierzęta urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego

Nie ulega wątpliwości, że zarządca drogi może zostać pociągnięty do odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy udziale zwierząt dzikich. Jednakże należy wskazać, iż w przypadku gdy skutek niezachowania ostrożności, z przyczyn niezawinionych lub niespowodowanych przez zarządcę, dany podmiot wyrządzi szkodę w postaci uszkodzenia mienia stanowiącego część infrastruktury urządzeń ruchu drogowego, podmiot taki powinien szkodę naprawić na zasadach ogólnych wskazanych w kodeksie cywilnym. W tym miejscu konieczne jest rozważenie odpowiedzialności ubezpieczyciela OC pojazdów mechanicznych, w przypadku gdy sprawca wyrządzi szkodę w urządzeniach bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Należy zaznaczyć, że w praktyce orzeczniczej brak jest rozstrzygnięć judykatury rozważających dogłębnie powyższy problem. Tym samym jest konieczne dokonanie analizy w przedmiocie możliwości dochodzenia naprawienia szkody przez ubezpieczyciela sprawcy. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych należy do ubezpieczeń obowiązkowych<sup>36</sup>, przy czym ubezpieczenie takie podlega ogólnej regulacji wskazanej w art. 822 k.c.<sup>37</sup> Drogi publiczne stanowią niewątpliwie istotny składnik majątkowy własności publicznej rozumianej jako mienie Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego. Tym samym zarządcy dróg przejawiają interes ekonomiczny w zachowaniu przedmiotu prawa własności, tj. nieruchomości drogowej wraz z urządzeniami bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jest oczywiste, że w przypadku wyrządzenia szkody w infrastrukturze drogowej sprawca ponosi odpowiedzialność cywilną w tym zakresie na podstawie art. 436 w zw. z art. 435 k.c. Brak jest przesłanek negatywnych uniemożliwiających Skarbowi Państwa, działającego przez *stationes fisci*, dochodzenia od ubezpieczyciela sprawcy szkody jej naprawienia w ramach *actio directa*. Poniżej przedstawiono analizę kilku wybranych stanów faktycznych, które w drodze analogii mogą okazać się pomocne przy ocenie teoretycznego problemu uzyskania odszkodowania przez zarządcę drogi w przypadku uszkodzenia urządzeń ruchu drogowego.

<sup>35</sup> Wyrok TK z dnia 21 lipca 2014 r., K 36/13, OTK-A 2014/7/75.

<sup>36</sup> Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 2060, ze zm.).

<sup>37</sup> W. Dubis, *Artykuł 822 [w:] Kodeks Cywilny, Komentarz...*, s. 1378.

W wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 26 listopada 2013 r.<sup>38</sup>, sąd rozpatrywał stan faktyczny, w którym w wyniku zdarzenia doszło do uszkodzenia urządzeń infrastruktury na autostradzie. Powód w lipcu 2011 r. otrzymał wezwanie od niemieckiego biura „zielonej karty” dotyczące wskazania polskiego ubezpieczyciela pojazdu sprawcy. W analizowanym stanie faktycznym sąd wskazał, że w przypadku, gdyby sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC, ubezpieczyciel miałby obowiązek naprawić szkodę. W wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 5 listopada 2013 r.<sup>39</sup> wskazano z kolei, że ubezpieczycielowi przysługuje regres względem ubezpieczonego, w przypadku gdy ten uszkodził barierę energochłonną w stanie nietrzeźwości. Istotne, że w orzeczeniu tym nie negowano zasadności zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, a jedynie dopuszczalność roszczenia zwrotnego przysługującego ubezpieczycielowi. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 września 2015 r.<sup>40</sup> rozpatrywał sprawę, w której kierujący zespołem pojazdów ponadnormatywnych najechał na kładkę i uszkodził jedno z przęseł kładki. Kładka ta stanowiła mienie gminy i została oddana w zarząd Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu. Sprawca kolizji miał polisę ubezpieczenia OC. Gmina w całości zapłaciła wynagrodzenie przysługujące wykonawcy z tytułu naprawy urządzenie, tj. 238.158,19 zł. Ubezpieczyciel przyznał, że udzielił powódce ochrony ubezpieczeniowej z tytułu umowy ubezpieczenia OC sprawcy wypadku i wypłacił odszkodowanie. Sąd Apelacyjny wskazał, że zasądzony całkowity koszt naprawienia kładki wpisywał się w zakres szkody z uwagi na adekwatny związek przyczynowy.

Odnosząc się do powyższych przykładów, należy uznać, że jest brak przesłanek negatywnych wskazujących, iż zarządcy dróg mają legitymację do dochodzenia naprawienia szkody wskutek ruchu kierowanego pojazdu. Tym samym zarządca może uzyskać stosowne odszkodowanie w ramach *actio directa*, skierowanej przeciwko ubezpieczycielowi. Wówczas odszkodowanie powinno zostać wypłacone przez ubezpieczyciela, z którym posiadacz pojazdu mechanicznego zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W razie braku takiego ubezpieczenia zobowiązanym do naprawienia szkody jest posiadacz pojazdu mechanicznego.

## VI. Podsumowanie

Pojęcia *imperium* oraz *dominium* mają decydujące znaczenie dla ustalenia podstaw cywilnej odpowiedzialności deliktowej zarządcy drogi w przypadku szkód spowodowanych przez zwierzęta żyjące w stanie dzikim. Analiza aktualnego orzecznictwa wskazuje, że pogląd judykatury w powyższym zakresie nie jest jednolity, a sądy jako podstawę odpowiedzialności wskazują bądź art. 415 k.c.,

<sup>38</sup> Wyrok SO w Olsztynie z dnia 26 listopada 2013 r., IX Ca 431/13, LEX nr 1715761.

<sup>39</sup> Wyrok SR w Zgorzelcu z dnia 5 listopada 2013 r., I C 910/12, LEX nr 1907853.

<sup>40</sup> Wyrok SA w Katowicach w wyroku z dnia 29 września 2015 r., I ACa 395/15, LEX nr 1842329.

bądź art. 417 k.c., różniące się w zakresie przesłanek warunkujących pociągnięcia do odpowiedzialności. Tym samym uprawnia to wniosek, zgodnie z którym granica pomiędzy elementem władczym a działalnością o charakterze gospodarczo-organizacyjnym nie jest ostra, ulega pewnemu zatarciu, a przez to powoduje problemy natury interpretacyjnej w zakresie wykładni pojęć *dominium* oraz *imperium*. W przypadku odpowiedzialności zarządcy drogi pozostającej w związku z zachowaniem zwierząt dzikich ustawodawca rozporządzeniem Ministra Infrastruktury nałożył na niego szczególny obowiązek w postaci usadowienia na drodze znaku ostrzegawczego A-18b, konkretyzując tym samym obowiązki ciążące na zarządcy drogi wynikające z prawa o drogach publicznych, co może przemawiać za uznaniem, że w tym zakresie zarządca, działając w imieniu państwa, wykonuje władzę publiczną. Kwestią uboczną jest problematyka wykazania związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem podmiotu zobowiązanego do ulokowania znaku A-18b a wyrządzoną szkodą, co w konsekwencji może w przypadku braku związku kauzalnego zwolnić zarządcę z odpowiedzialności. Z uwagi na brak oddzielnej, kompleksowej regulacji prawnej sytuacji zwierząt wolno żyjących i związanej z tym kwestią odpowiedzialności należy mieć na uwadze, że w okolicznościach faktycznych sprawy nie jest wykluczone, aby za wyrządzone szkody zarządca drogi publicznej poniósł odpowiedzialność na podstawie ustaw szczególnych, tj. prawa łowieckiego oraz ustawy o ochronie przyrody.

**Paulina Wyszyńska-Ślufińska**

### **ROAD OPERATOR'S LIABILITY FOR DAMAGE CAUSED BY THE BEHAVIOR OF WILD ANIMALS**

The main aim of the article is to present the most important legal issues regarding the road operator's liability for damage caused by wild animals' behavior. The Author considers whether the road operator's duties fall within the scope of *imperium* or *dominium*, and what the prerequisites of the liability are should their breach occur. The Author also examines situations in which the road operator is entitled to claim compensation under third party motor insurance.

